

LEGNICKIE OBCHODY NARODOWEGO DNIA PAMIĘCI OFIAR LUDOBÓJSTWA UKRAIŃSKICH NACJONALISTÓW NA OBYWATELACH II RZECZYPOSPOLITEJ

W kościele p.w. Św. Jana Chrzciciela odbyła się uroczysta Msza Św. z okazji 81. rocznicy kulminacji wydarzeń – „Krwawej Niedzieli” 11 lipca 1943 r., w wyniku których na Wołyniu i w Galicji Wschodniej w latach 1943-45 zginęło około 200 tysięcy Polaków. Pod tablicą upamiętniającą ofiary zbrodni, złożone zostały wiązanki kwiatów. Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II RP w 2016 roku został ustanowiony uchwałą Sejmu RP w wyniku wieloletnich starań Polskiego Stronnictwa Ludowego. W tym roku mija 81 lat od kulminacji rzezi, w wyniku której na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej w latach 1943-45 zginęło ok. 100 tys. Polaków. Dziś, gdy Stepan Bandera, przywódca Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN-B), czy Iwan Łytwynczuk, którego oddziały jako pierwsze na Wołyniu przystąpiły do eksterminacji Polaków, są bohaterami narodowymi Ukrainy, nadal około 100 tys. bestialsko zamordowanych dzieci, kobiet i starców, nie znalazło godnego miejsca pochówku.



- O pamięć, prawdę i godny chrześcijański pochówek dla ofiar zbrodni dziś wołamy. Pamięć przejawia się w tym, że się spotykamy i wspólnie modlimy. Prawda obawiają się wymiarze naukowym podczas części seminaryjnej. Nie uda się spełnić postulatów pochówku – mówił, rozpoczynając uroczystości Tadeusz Samborski, poseł na Sejm RP, prezes Stowarzyszenia Kulturalnego „Krajobrazy”.

„Ofiary zbrodni popełnionych w latach 40. przez ukraińskich nacjonalistów do tej pory nie zostały w sposób należyty upamiętnione, a masowe mordy nie zostały nazwane zgodnie z prawdą historyczną ludobójstwem” - napisano w uchwale Sejmu RP. Polacy do dziś walczą o ekshumację swoich najbliższych, ich godny pochówek i upamiętnienie. Niestety, droga do tego daleka, dlatego tak ważna jest pielęgnacja pamięci tych tragicznych wydarzeń.

- Ekshumacja jest trudnym tematem zwłaszcza dla Ukraińców, ponieważ gdy do niej dojdzie, okaże się, jaka była faktycznie liczba ofiar. Przepuszczalnie jest ona większa, niż podają badacze tego zagadnienia. Poza tym obnaży skalę okrucieństwa i sposobów mordowania. To było najbardziej okrutne ludobójstwo, jakie znamy. Niemcy będąc świadkami tych wydarzeń, często puentowali je słowami „jeszcze nam by się wiele od Ukraińców trzeba było uczyć, jeśli

chodzi o zadawanie ludziom bólu i cierpienia”. Dlatego Ukraińcy boją się i utrudniają prace ekshumacyjne, poszukiwawcze, a nawet porządkowe – wyjaśnia Tadeusz Samborski.

Mimo że Sejm RP uchwalił ustanowić dzień pamięci, temat rzezi dokonanej na Polakach nadal jest w Polsce tematem niewygodnym.

- Niestety poprawność polityczna niszczy prawdę i często z powodu przesłanek politycznych zawieramy kompromisy, których prawda jest ofiarą. Dlatego, jako naród tracimy na honorze i na godności, bo ustępstwa są jednostronne. Nie ma symetryczności w naszych relacjach polsko-ukraińskich, a skoro nie ma symetryczności i prawdy, to nasza przyjaźń budowana jest po części na fałszu, i przemilczaniu, a gmach budowany na takich negatywnych wartościach nie będzie trwały, a przecież nam zależy, żeby trwale pojednać się z Ukraińcami – podkreśla Tadeusz Samborski.



Uroczystej Mszy Św. koncelebrewanej przewodniczył ks. bp Piotr Wawrzynek Biskup Pomocniczy Diecezji Legnickiej, a okolicznością homilię wygłosił ks. Dariusz Pudełko Dziekan Dekanatu Chojnowskiego.







Po Mszy Św. uczestnicy uroczystości przeszli pod Tablicą Pamiątkową składającą Hołd Polakom Pomorodowanym na Wołyniu i Kresach Południowo-Wschodnich II Rzeczypospolitej w przez nacjonalistów ukraińskich OUN-OPA w latach 1939-1947.



















Po mszy odbyła się część seminaryjno- artystyczna. W klasztorze Ojców Franciszkanów odbyła się prezentacja multimedialna „Genocidium Atrox versus Sprawiedliwi” autorstwa Tomasza Kuby Kozłowskiego. Artystyczny hołd ofiarom złożyły Aurelia Sobczak i Barbara

Drożdżińska, które zaprezentowały fragmenty wspomnień ocalałych z pogromu Kresowian oraz pieśni wołyńskie.

Do udziału w uroczystościach upamiętniających Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez nacjonalistów ukraińskich na ludności Wołynia i Małopolski Wschodniej w latach 1939-1947 zaprosili Tadeusz Samborski poseł RP i Adam Babuška Starosta Legnicki.

W legnickich uroczystościach, wzięli udział mieszkańcy Legnicy, poczty sztandarowe organizacji kresowych, szkół, Polskiego Stronnictwa Ludowego, Związku Sybiraków oraz przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, związków kombatanatów, stowarzyszeń i organizacji z całego Dolnego Śląska. M.in. Paweł Ganczar Marszałek Województwa Dolnośląskiego, Adam Babuška Starosta Legnicki, Michał Wnuk Starosta Głogowski, Sebastian Burdzy Starosta Średzki, Alicja Sielicka Burmistrz Prochowic, Jan Serkies Burmistrz Chojnowa, Wójtowie gmin: Kunice, Miłkowice, Chojnów, radni Rady Miejskiej Legnicy na czele z Joanną Śliwińską-Łokaj Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej oraz delegacja Stowarzyszenia Polskich Chrześcijańskich Demokratów na czele z Wiceprezesem Ryszardem Jańskowskim. Uroczystości organizowane są od ponad 20 lat. W tym roku po raz pierwszy zabrakło na nich przedstawiciela Prezydenta Legnicy.

OPRACOWANIE WŁASNE